

## To trop

Mela Koteluk

Podrzuc mi trop, gdy spytam o drogę  
Głowię się i głowie, czy to pewny szklak  
Jak myślisz czy map nie ma?  
Bo wszystko się zmienia  
W tym ja i ty  
Czułość wzmóż  
Uprasza się o nowych map sporządzanie  
Na próżno, na próżno

Tak wiele,  
Blisko od jabłoni,  
Jabłek postrąconych przez niewinny wiatr  
Nie spadniemy daleko od siebie  
Przeobrażenie to kolejny krok  
Mówisz: Wczuwam się w twoją drogę  
Jestem w tym samym położeniu  
Spokojnie, spokojnie

To trop, to trop  
Możesz podążać znów za swoim węchem  
/4x